

Benedykt XVI o znaczeniu Uroczystości Bożego Ciała

Procesja Bożego Ciała jest symboliczną odpowiedzią na polecenie Zmartwychwstałego: udaję się przed wami do Galilei. Idźcie na krańce świata, nieście Ewangelię światu. To prawda, w perspektywie wiary Eucharystia jest tajemnicą zażyłości. Chrystus ustanowił ten Sakrament w Wieczerniku, w gronie swojej nowej rodziny, dwunastu apostołów, którzy byli zapowiedzią i antycypacją Kościoła wszystkich czasów. Dlatego w starożytnym Kościele komunię św. zapowiadano słowami: Sancta sanctis – święty dar jest przeznaczony dla tych, którzy są uświęceni. W ten sposób odpowiadano na napomnienie św. Pawła skierowane do Koryntian: *Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha* (1 Kor 11, 28). Niemniej z tej zażyłości, która jest niezwykle osobistym darem Chrystusa, moc sakramentu Eucharystii promieniuje poza mury naszych kościołów. W tym sakramencie Chrystus zawsze idzie drogą wiodącą do świata. Ten powszechny aspekt obecności eucharystycznej jest widoczny w procesji obchodzonego przez nas święta. Niesiemy Chrystusa, obecnego pod postacią chleba, ulicami naszych miast. Zawierzamy te ulice, te domy – nasze życie codzienne – Jego dobroci. Nasze drogi niech będą drogami Jezusa! Nasze domy niech będą domami dla Niego i z Nim! Nasze codzienne życie niech będzie przeniknięte Jego obecnością. W tym akcie przedstawiamy Mu cierpienia chorych, samotność młodych i starych, pokusy, lęki – całe nasze życie. Ta procesja ma być wielkim publicznym błogosławieństwem dla naszej miejscowości. Osoba Chrystusa jest Bożym błogosławieństwem dla świata – niech więc promień Jego błogosławieństwa dosięgnie każdego z nas! Jak powiedzieliśmy, w procesji Bożego Ciała towarzyszymy Zmartwychwstałemu, który idzie drogą wiodącą do całego świata. A gdy to czynimy, odpowiadamy także na Jego polecenie: *Bierzcie i jedzcie. Pijcie z niego wszyscy?* (Mt 26,26). Nie

można ?spożywać? Zmartwychwstałego, obecnego pod postacią chleba, tak jak się je kawałek zwykłego chleba. Spożywać ten chleb znaczy łączyć się, wchodzić w komunie z Osobą żywego Chrystusa. Ta komunie, ten akt ?spożywania? jest prawdziwym spotkaniem dwóch osób, jest przyzwoleniem, aby przeniknęło mnie życie Tego, który jest Panem, który jest moim Stwórcą i Odkupicielem. Celem tej komunie, tego ?spożywania?, jest włączenie mojego życia w Jego życie, moja przemiana i upodobnienie do Tego, który jest żywą miłością. Komunie ta zakłada zatem adorację, wolę naśladowania Chrystusa, pójścia śladem Tego, który idzie przed nami. Maryja, Matka Chrystusa, uczy nas, co znaczy wejść w komunie z Chrystusem: Módlmy się do Niej, aby pomagała nam otwierać coraz bardziej całe nasze życie na obecność Chrystusa; aby pomagała nam iść wiernie za Nim, dzień po dniu, drogami naszego życia.

Benedykt XVI – papież